

ALICE MUNRO – „Stary niedźwiedź mocno śpi...” z tomu „Kocha, lubi, szanuje”

Dwoje starszych ludzi przeżywa spokojne lata swojej małżeńskiej zażyłości, kiedy pojawia się nowy element w tym harmonijnym układzie – choroba. Pierwsze objawy Alzheimera u żony, początkowo bagatelizowane, każą jednak udać się do ośrodka przyjmującego chorych, w którym kobieta pozostaje najpierw na jakiś okres czasu. Narracja opowiadania skupia się na opisach odwiedzin męża w ośrodku i szoku, jaki przeżywa widząc, jak staje się dla swojej ukochanej kimś obcym, kto w dodatku jest świadkiem jej nowej miłości do pensjonariusza ośrodka. Decyduje się wówczas na działanie, które ma na celu poprzez tę nową miłość pomóc żonie w utrzymaniu dobrego samopoczucia. Zaskakujący finał opowiadania jest również elementem ilustrującym meandry choroby. Po ciekawej dyskusji na temat opowiadania obejrzelśmy parę fragmentów filmu Sarah Poley, nakręconego na jego podstawie.

Ludmiła Mroczkowska

/moderatorka DKK
w MBP w Redzie/

